

Gazeta Lwowska
z dodatkiem urzędowym
wychodzi co dzień o 3-ej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych i
niedzieli. Co sobota wychod-
zi „Dodatek tygodniowy“.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadesłane od jednego
wiera: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stęplowa od każdej
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Ekspedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr 175.

Piątek 31. Lipca 1868.

Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 31. lipca. Jego Cesarska Mość przy-
był wczoraj w towarzystwie księcia Hohenlohe na
plac festynu strzeleckiego, gdzie Go witano grzmią-
cemi okrzykami radości. Podczas uczty wniósł Najj.
Pan zdrowie wszystkich strzelców, oglądał lokalność,
zatrzymał się dłuższy czas na strzelnicy, witany wszę-
dzie z entuzjazmem.

Dzisiejsza gazeta wiedeńska ogłasza ustawę ty-
czącą się pensyi emerytalnej ministrów.

Peszt, 30. lipca. W ogólnej dyskusyi nad pro-
jektem ustawy wojskowej przemawiał Madarasz za
wnioskiem lewicy, Perezel w ognistej mowie bronił
projektu.

Belgrad, 30. lipca. Dziś publikowano uro-
czyście berat sułtański uznający księcia Milana. Re-
jencya dziękując posłowi Porty oświadczyła, że księżę
Milan w uległości dla Sułtana strzedz będzie nieu-
stannie i gorliwie praw narodu serbskiego.

(Telegramy „Czasu“.)

Paryż, 28. lipca wieczór. Ciało prawodawcze
uchwaliło ustawę względem zaciągnięcia pożyczki. Nastę-
pnie prezes izby odczytał dekret orzekający zamknięcie
zebrania ciała prawodawczego.

Paryż, 29. lipca. Z powodu interpelacji Otwaya
w izbie niższej angielskiej (dnia 27. lipca) co do pogło-
sek o zjednoczeniu cłowem Francyi, Belgii i Holandyi,
„Constitutionnel“ powiada, że brak stanowczości w polityce
angielskiej wiele przyczynił się do sprowadzenia w jednej
części Europy przeobrażenia terytoryalnego i politycznego.
Jeśli interpelacja Otwaya miała być symptomem poli-
tyki angielskiej, natędy „Constitutionnel“ spodziewa się, że
Anglia rozważy dojrzałe pierwsze akt pojawienia się znowu
swojego na scenie europejskiej i zbada, ażali przeszłe
wypadki, którym potakiwano milcząc, nie sprowadziły zu-
pełnie nowego porządku rzeczy, którego rozwój byłby
niepowstrzymanym, gdyby nie oddziaływał na przyczynę,
która go sprowadziła.

Belgrad, 29. lipca. Jutro przed południem od-
będzie się uroczyste wręczenie beratu inwestytury przez
posłannika Porty.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

W tegorocznem na dniu 19. lipca przedsię-
wziętem losowaniu fundacyi przez ś. p. Wincentego
Łodzian Ponińskiego dla ubogich czeladników rze-
mieślniczych ustanowionej, brało udział 463 ucze-
stników.

Losy wygrywające wyciągnęli: a to

I. premię na 606 złr. w. a. Tomasz Wyspiański
czeladnik krawiecki, lat 47;

II. premię na 505 złr. w. a. Karol Modrany,
czeladnik szewski, lat 26;

III. premię na 404 złr. w. a. Jan Karnecki, cze-
ladnik krawiecki, lat 40;

IV. premię na 303 złr. w. a. Feliks Szumlacki,
czeladnik krawiecki, lat 51.

Co się niniejszem do ogólnej podaje wia-
domości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24. lipca 1868.

Gmina Lisko, w powiecie Kamionka strumiłowa
zobowiązała się w celu zaprowadzenia u siebie ure-
gulowanej nauki szkolnej:

1. Wybudować na własnym gruncie budynek
szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymy-
wać go w dobrym stanie, tudzież dostarczać na opał
szkoły trzy sągi drzewa.

2. Odstąpić na wieczne czasy każdoczesnemu
nauczycielowi ogród w rozległości 500 □°.

3. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi ro-
cznie osmdziesiąt złr. w. a. w kwartalnych ratach
z góry, a nadto dawać mu sześć korcy twardego
zboża rocznie.

4. Sprzęty szkolne własnym kosztem pospra-
wiać, i takowe w dobrym stanie utrzymywać.

5. Na wydatki kancelaryjne dawać co kwartał
50 cent., tudzież postarać się o usługę szkolną.

6. Prawo prezentowania przysłużyć będzie
gminie.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w popieraniu
celów oświaty ludowej, podaje się z wyrazem zasłu-
żonego uznania do publicznej wiadomości.

Z rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 24. lipca 1868.

W celu zaprowadzenia uregulowanej nauki
szkolnej, przyjęły gminy Zielonki, Garlica murowana,
i Pękowice następujące zobowiązania:

1. Wybudować budynek szkolny w Zielonkach,
urządzić i opalać.

2. Na uposażenie nauczyciela dać grunt pod
l. parc. 1247 w rozległości 2 morgów i płacić
195 złr. w. a.

3. Na wydatki kancelaryjne dawać 10 złr. a na
stróża 12 złr. w. a.

Prawo prezentowania wykonywać ma gmina
Zielonki.

Okazaną w ten sposób gorliwość około krze-
wienia oświaty ludowej podaje się z uznaniem do wia-
domości publicznej.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 20. lipca 1868.

Część nieurzędowa.

O stanowisku, jakie opozycya w sejmie
węgierskim w obec ustawy o obronie krajowej
zająć powinna, donoszą zgodnie z dawniejszemi do-
niesieniami co następuje: Ernest Simonyi, przewodzca
skrajnej lewicy, wyjeżdża w najbliższym czasie do
Paryża dając tem wyraźnie do poznania, że wniosku
Madaraczego bronić nie ma chęci i inni członkowie
skrajnej lewicy będą mur głową przebijać, t. j. będą
bronić pomienionego wniosku. Jest to rzeczą cha-
rakterystyczną, że jedyny reprezentant politycznego
wykształcenia, którym stronnictwo skrajne poszczycić
się może, zaraz przy pierwszej kwestyi zasadniczej
oświadcza, że jego stronnictwo zajęło pozycyę, na
której utrzymać się niepodobna. Centrum lewicy
(stronnictwo Tiszy i Ghyczego) przyjmie projekt
rządowy jako podstawę do specjalnej debaty postawi
przy nim swoje poprawki a w razie odrzucenia tychże,
powstrzyma się od głosowania przy trzecim czyta-
niu. Skoro tylko projekt po otrzymaniu najwyższej
sankeyi podniesiony zostanie do ustawy, zgłoszą się
wszysey zdolni członkowie do służby w armii Hon-
wedów, aby przez to okazać, że ich opozycya nie
opiera się na stronnictwości.

Stwierdzenie w Tryeście zawsze jeszcze
nie jest zadawalniający. Od d. 25. b. m. jak pisze
jeden z korespondentów „Pr.“ powtarzają się niemal
codziennie bójkki. Italianissimi wynaleźli jeden sposób
dreczenia słowiańskiej ludności aż do rozpaczki. Nie
chcą dawać żadnej roboty biednym ludziom z pro-
wincyi. Tak np. Serwola jest uboga wioszczyna i je-
żeli Serwolanczyk nie znajdzie roboty w Tryeście to
musi ginąć. Gdy przed kilku dniami zeszli się robo-
tnicy do zwyczajnej roboty, powiedziano im, że dla
was Słowian nie ma żadnej roboty więcej, a gdy
biedni wieśniacy, którzy przez całe wieki uczciwie
tutaj na chleb zarabiali, z rozpaczą do swoich nę-
dźnych chat powracali, przybyły całe rzesze Friul-
czyków, aby objąć roboty, które niegdyś Słowianie
wykonywali. Tym sposobem spodziewają się Italianis-
simi, że będą mogli słowiańskich robotników zastę-
pić włoskiemi. A nie myślcie — pisze dalej kore-
spondent „Pr.“ — że nasi kupecy robią to z wła-

snego popędu. Ulegają oni teroryzmowi, a to jest
dowodem, że partya czynu ma przewagę. Wszystkie
indywidua aresztowane w czasie zamieszania z dnia
13. b. m. uwolniono. Dla czego? — Ponieważ wła-
ściwych przewodzców nie pochwyciono i ponieważ
oni nie są tak naiwni, żeby się dać pochwycić. Ares-
ztowani byli to tylko narzędzia. Stronnictwo ruchu
posługuje się nawet dziećmi do dopięcia swoich za-
miarów. Przechodząc raz spacerem koło kolei że-
laznej słyshałem jak jakiś około 10 lat wieku liczący
ulicznik mówił do swoich towarzyszków: „Dziś wie-
czór więc nie będziemy wyprawiać krzyków.“ Zbli-
żyłem się doń i zapytałem: „Wieleż ci płacą chłop-
cze za krzyczeniu.“ — „Cztery kraicary — odpo-
wiedział — ale niektórzy dostają dziesięć krajcarów.“
Jest to dowód, że krzykaczów opłacają. Nie dziwota
więc, że Słowianie pałają zemstą i największą niena-
wistością ku Półwłochom. Stronnictwo ruchu nie lęka
się żadnych środków, aby podżegać nienawisć ku
milicyi terytoryalnej. Tak np. młodego Parisi wy-
stawiają za męczennika i jego fotografie sprzedają
po 20 krajcarów po wszystkich miejscach publicznych.
Tymczasem postanowiono już, że Fml. Möring obej-
mie namiestnictwo w Tryeście. Prócz tego udaje się
tam jeszcze rządowy komisarz ministeryalny, aby przy
zbudaniu tamtejszych wypadków dopomagać Fml.
Möringowi. Dokładna, na długoletniem doświadcze-
niu oparta znajomość Tryestu, jaką obok energii po-
siada Fml. Möring, zabezpiecza jak twierdzi „Pr.“
to miasto od powrotu podobnych nadużyć i położy
tamę kołowaciznie włoskiej. Z innej strony przeci-
wnie donoszą, że hr. Coronini, namiestnik w Salz-
burgu, ma nadzieję zostania gubernatorem w Tryeście.

O wiedeńskiej konferencyi telegraficz-
nej pisze „Monitor“ paryski co następuje: Konfe-
rencya, która dnia 13. przeszłego miesiąca zebrała
się była w Wiedniu, aby przystąpić do rewizyi pier-
wszego międzynarodowego traktatu względem tele-
grafów z d. 17. maja 1865, ukończyła swoje roboty.
Okrom państwa kościelnego, które z góry oświad-
czyło, że przystępuje do uchwał zgromadzenia, re-
prezentowane w niem były wszystkie państwa euro-
pejskie, a prócz tego jeszcze Indye i Persya. Nale-
żeli tedy do tej konferencyi deputowani północnych
Niemiec, Austrii i Węgier, Badenu, Bawaryi, Belgii,
Danii, Hiszpanii, Francyi, wielkiej Brytanii i Indyi
angielskich, Włoch, Grecyi, Luxenburga, Norwegii,
Holandyi, Persyi, Portugalii, Księstw naddunajskich,
Rosyi, Serbii, Szwecyi, Szwajcaryi, Turcyi i Würt-
tembergu. W regulaminie międzynarodowej służby
telegraficznej po długich i nie bezowocnych dysku-
sjach zaprowadzono zmiany, których potrzebę oka-
zała trzyletnia praktyka. Pomimo znizenia taryfy
wciągniętej w traktat z r. 1865 znizono jeszcze raz
taksy niektórych państw europejskich. Szczególniej-
szą uwagę zwróciła konferencya na wymianę depesz
z Indjami, których taryfę znacznie znizono: od 1go
stycznia 1869 kosztować będzie depesza z Londynu
do Kalkutty zamiast 120 tylko 71 fr., a aż dotąd łą-
czyć będą niektóre linie szybko i pewnie Europę
z Indjami. Do wszystkich tych ulepszeń należy je-
szcze doliczyć utworzenie „centralnego bióra tele-
graficznego“, które dla wszystkich rządów będzie
punktem środkowym wszystkich statystycznych i in-
nych wiadomości. Rząd szwajcarski podjął się urzą-
dzenia tego bióra, którego utworzenie jest niezawo-
dnie jedną z potrzebniejszych nowacyi konferencyi
wiedeńskiej.

„Allg. Ztg.“ zamieszcza zajmującą korespon-
dencyę z Paryża, której treść tu podamy:

Widocznie, powiada korespondent, przygotowuje
się tu jakiś wypadek, gdyż na dworze tuileryjskim,
w sferach rządowych i w ogóle w kołach politycz-

nych nie spotkasz osoby, coby go nie oczekiwała w przeciągu czasu od sierpnia do października. Stronictwo wojenne zaczyna znowu dyplomacyzować, a jego rozumowanie zgadza się z misją, jaką ma spełnić w Brukseli nowy poseł cesarski senator Lagueronnière, (autor sławnych broszur politycznych rządowych i główny redaktor dziennika dworskiego „France“). A mianowicie, chce ono przez Belgię i Holandję dostać się do Berlina. Napomykanie o związku celnym między Francją, Belgią i Holandją mogą tylko wskazywać, że rząd cesarski dla ujęcia sobie tych krajów gotów na stopniowe niżanie taryfy celnej francuskiej. Rzeczywiście zaś chodzi o konwencje militarne a Król holenderski i część jego ministrów sądzi, że Prusy bardziej zagrażają Holandji niż Francja, i dla tego gotowi są przyłączyć się militarnie do Francji. W tem leży cała tajemnica, którą w Brukseli powierzono dziennikom, aby opinia publiczna wyraziła odmowę, którą rząd nie chce się skompromitować. Rząd angielski doradza Królowi Belgów, żeby się wykręcał nie dając stanowczej odpowiedzi na wszelkie propozycje francuskie, aby nie dać Francji pozoru do szukania zaczepki z powodu odmowy. W Brukseli też chcą przedewszystkiem zyskać na czasie, i zostawić kwestye w zawieszaniu, licząc na to, że obecny stan rzeczy we Francji nie długo potrwa. W interesie rządu belgijskiego leży przez długie miesiące negocjować o proponowanej mu przez Francję konwencji wojskowej, a unikać dania stanowczo odmownej odpowiedzi. Wie o tem gabinet tuileryjski, i to go nie gniewa, gdyż mu głównie i wyłącznie o to chodzi, żeby wywołać ze strony Prus protestacye, które chce zużytkować w zamiarach wojennych, jeśli Prusy nie będą mogły się powołać na stanowczą odmowę Belgii. Dzienniki półurzędowe francuskie napomykają nawet o bezpośrednim przyłączeniu Belgii i Holandji do Francji, w tem przypuszczeniu, że Prusy nie ścierpią podobnych insynuacyi.

Dlatego także stawione w Hadze i Brukseli propozycje są dosłowną kopią traktatów pruskich z Niemcami południowemi. Jeśli Prusy twierdzić będą że takie traktaty zagrożą i zniszczą niepodległość dwóch krajów, tem samem potępią własne traktaty zawarte z państwami południowych Niemiec. To starcie prędko tu doprowadzi do ostatecznych następstw. Nie należy bowiem spuszczać z uwagi, że przedmiot starcia byłby za obrębem kwestyi niemieckich i terytorium niemieckiego, i że protestacyom pruskim możnaby łatwo nadać charakter wyniosłego wyzwania. Opinia publiczna we Francji niewątpliwie małą wagę przywiązuje do protektoratu nad Belgią i Holandją, i byłaby dla niej obojętną odmowa rządów tych dwóch krajów; jeśli jednak hr. Bismarck osmieli się zabronić Francji tego co sam uczynił w Niemczech południowych, i do czego Lavalette i Rouher musieli dopiero wynajdywać teorię rezygnacyi francuskiej, naówczas okrzyki wojenne rozlegną się w całej Francji. I w istocie, stronictwo wojenne we Francji może na to liczyć, jeśli Prusy wmieszają się do tej drażliwej kwestyi traktatów wojskowych, a gabinet tuileryjski będzie miał dość stanowczości i energii w działaniu.

Florencka prasa zajmuje się bardzo żywo zniknięciem znacznej liczby dokumentów z archiwum drugiej izby włoskiej. Wszystkie te akta odnosiły się do prac komisji w sprawie południowych kolei. Florentyński korespondent „G. di Venezia“ robi przy tej sposobności uwagę, że archiwa izby od dawna w takim były nieporządku, że w zeszłym roku na wniosek jednego z deputowanych wysadzoną została osobna komisya do uporządkowania archiwów. Tejto komisji zawdzięczają odkrycie tej kradzieży. Niepodobna bowiem inaczej tłumaczyć sobie tego zniknięcia, tem bardziej, że jest wiele osób interesowanych w tem, a prezydent izby wniósł już zaskarżenie do sądu.

Na posiedzeniu izby włoskiej z d. 24go b. m. wniósł Massari projekt nowego regulaminu. Komisya dla rozpatrzenia sprawy kursu przymusowego papierowych pieniędzy, konferowała wczoraj z generałym dyrektorem banku narodowego i postanowiła przyjąć sumę 700 milionów lirów za maximum mogących być przez bank wydanych not.

W Rawennie bezpieczeństwo publiczne jest jeszcze zawsze zagrożone. Tak niedawno pewna banda splondrowała dwie plebanie, przy której sposobności jeden z księży został zabity, właściciela dóbr uprowadzono i uwolniono go tylko za opłatą znacznego okupu, a w bitwie z przybywającym na pomoc woj-

skiem położono trupem jednego żołnierza, a kilka innych raniono. Ani jeden ze złoczyńców nie był jednak schwytany. Karabiniery zaledwie są w stanie podjąć męczącą służbę i dlatego zasługuje to na wielką pochwałę, że wielka liczba młodych ludzi, po największej części z wyższych stanów, ofiarowała się dobrowolnie do patrolowania po prowincyi, dopomagając do przywrócenia porządku i bezpieczeństwa.

Także w Neapolitańskim broją jeszcze ciągle bryganci. „Italia“ opowiada pomiędzy innymi: „Na folwarku Alexandra Preziosi w Saponara pojawił się temi dniami naczelnik brygantów Cotogno z kilkoma towarzyszami, zrabował pomieszkanię właściciela i podpalił następnie dom. Partuza Domenica, który spostrzegłszy z daleka łunę pospieszył na pomoc, zabili zbrodniarze wystrzałem, a następnie najdosłowniej nożem w kawałki go pokrajali. Potem zrabowali innych mieszkańców tej wsi i pobili wiele ludzi, a to wszystko dla tego, ponieważ rodzina Preziosi wahała się zapłacić brygantom żadaną dawniej sumę. Inna banda pochwyliła dwóch bogatych obywateli i żąda za nią okupu 8500 lirów. W lesie Fassento rozstrzygnie się los biednych jeńców.

„Patrie“ otrzymuje ciekawe doniesienia z Rzymu. Według tych doniesień miała mowa p. Baroche miana w ciebie ustawodawczem zrobić jak najlepsze na Watykanie wrażenie. Papież ma być zawsze jeszcze bardzo przychylnym oddzieleniu kościoła od państwa, co także „Univers“ utrzymuje i podziela w tym względzie stanowisko francuskiego ministra wyznań. Wprawdzie nie tak ma się rzecz co do organicznych artykułów, ale zdaje się w Rzymie postanowiono nie wracać do rzeczy dokonanej i wszystko upoważnia do przypuszczenia, że sobor nie będzie usiłował narzucić wszystkim narodom jednakowych przepisów tak co do religijnej dyscypliny jako też co do stosunków pomiędzy państwem a kościołem. Kardynał Antonelli zdaje się podzielać zdanie p. Baroche, że rzecz tę trzeba pozostawić czasowi. Zresztą nie będzie się rzymska kurya ze zwyczajną sobie przężnością starać o rozszerzenie zakresu obrad doboru i zdaje się, że ograniczy się jedynie do uregulowania niektórych szczegółów dyscypliny kościelnej i do pewnych zmian w stosunkach pomiędzy państwem a kościołem, które postęp czasu nakazuje. Zapewniają wprawdzie, że stolica apostolska sama przygotowuje odpowiedzi na zapytania, które mają być przedłożone biskupom, ale sprawozdawca „Patrie“ utrzymuje, że doniesienie to jest mylne.

Następujące szczegóły statystyczne o Persyi podaje Mr. Rouald Thomson, sekretarz poselstwa angielskiego w Teheranie: Persya ma rozległości 648.000 mil kwadratowych z czego znaczna część jest pustynią, ludność zaś nie jest liczną, bo przypada zaledwie 7 głów na milę kwadratową. Tabris ma około 110.000, Teheran 85.000, Ispahan 60.000 mieszkańców. Odliczywszy milion ludności w miastach, 1,700.000 rozprószonych w Persyi Turków, Kurdów i Arabów i 1,700.000 innych mieszkańców, pozostaje około 4,400.000 dusz ludności krajowej. W skarbcu królewskim ma się znajdować 1,500.000 f. sz. i naczynia złote (własność korony) wartości 500.000 f. sz. Dochody państwa są większe jak wydatki; na wojsko wydaje Persya 700.000 f. sz. na cele nadzwyczajne 200.000 f. sz. Liczba wojska wynosi nominalnie 103.500 ludzi, z tego jednak ledwie trzecia część zostaje w służbie czynnej, reszta zaś stanowi rezerwę, która w każdym czasie może być powołaną. Wojsko jest uzbrojone w muszkiety starej daty, zakupione w Paryżu po 25 franków i w Anglii przed 20 laty, i posiada nadto kilka tysięcy sztuk broni wyrobionej w Teheranie. Nadto armia posiada zaledwie 100 dział wszystkie lekkiego kalibru. Oficerowie w ogóle są mało wykształceni. Wywóz towarów z Persyi obliczają na 1,500.000 f. sz., przywóz na 2,500.000 f. sz. W ostatnich trzech latach wywóz zmniejszył się w skutek niepomyślnych rezultatów w jedwabnictwie. Jedwab jest głównym produktem Persyi.

Monika.

(Nadane order.) Najj. Pan najwyższemi postanowieniami z d. 9. maja i 8. lipca b. r. raczył najmłodszej następującym pozwolić przyjąć i nosić otrzymane order: Radey namiestnictwa Józefowi Medvey w Czerniowiech order ces. rosyjski Stanisława II. klasy; naczelnikowi powiatowemu Józefowi Kochanowskiemu w Sadagórze, tenże oder III. klasy; radey rządowemu i dyrektorowi policyi w Krakowie Karolowi Englishu, sekretarzowi namiestnictwa Maurycemu Weber Ebenhof w Czerniowiech i dyrektorowi ruchu kolei lwowsko-czer-

niowieckiej Emanuelowi Ziffer ordery ces. rosyjskie S. Anny III. klasy.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim e. k. sądzie krajowym.) Oszustwo. Dnia 28. i 29. b. m. stawali przed kolegium 5 sędziów (prez. radca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarż. zast. prokur. państwa p. Budzynowski, obrońca p. adw. Dr. Hoenigsmann) Chaim Morduchowicz Brachiński, rodem z Czarnobyła, osiadły jako kupiec w Kijowie, 37 l. ojciec trojga dzieci, izraelita i jego buchalter Stefan Alexiewicz Kozłowiczew, rodem z Szklowa pod Mohilewem zamieszkały w Penzie, 38 l. żonaty rel. gr. oryem. Obadwaj przybyli dnia 3. lutego b. r. z Odessy na Czerniowiec do Lwowa, stanęli w hotelu angielskim i Brachiński zaznajomił się zaraz z tutejszemi żydami jako bogaty kupiec rosyjski, mianowicie z jubilerem Osakiem Polowe i jego żoną, którym często rozpowiadał o swoich rozległych stosunkach handlowych, o swoim wielkim majątku, klejnotach swojej żony i t. d., a nakoniec otumanwszy ich tem wszystkim, zażądał, aby mu przynieśli papierowej monety rosyjskiej do wymiany za sumę 600 dukatów. Tego samego wieczora Polowe z faktorem lwowskim Wolfem Biegeleisenem obiecali Brachińskiemu w obecności Kozłowiczewowa przynieść rubli papierowych za 600 dukatów w złocie licząc dukat po 3 ruble 45 kopiejek. Jakoż dnia 10. lutego małżonkowie Polowe i Biegeleisen wręczyli obu cudzoziemcom 1794 rubli papierowych w 3 paczkach. Brachiński odliczywszy pieniądze, schował je do kieszeni i oboje Polowych posłał po brakujące jeszcze 276 rubli, a później także Biegeleisena dla zmiany banknotu 25rublowego — dukaty zaś miał natychmiast wypłacić. Gdy jednak Biegeleisen i Izak Polowe wrócili po chwili do hotelu, powiedziano im, że obadwa cudzoziemcy odjechali już fiakrem. Poszkodowani zawiadomili natychmiast policyę, w skutek czego obu oszustów zaraz za przybyciem do Brodów przytrzymano i odebrano im 1614 rubli.

Przed sądem obadwa wypierali się wszystkiego, Brachiński utrzymywał owszem, że skarżący chcieli jego oszukać przy sprzedaży 9 $\frac{1}{2}$ topionego złota. Zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa skazani zostali Brachiński na 8 lat, Kozłowiczew na 6 lat więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu i obadwa zapowiedzieli rekurs. Mnóstwo izraelitów przysłuchiwało się rozprawie.

(Pożary.) D. 18. b. m. w Szerzyczach w pow. jasielskim skutkiem nieostrożności 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskimi, szkoda 980 złr.; d. 21go b. m. w Smodnie w pow. kossowskiem dom włościański zaasekurowany, szkoda 300 złr., ogień miał być podłożony; d. 24. b. m. w Dornbach w pow. łancuckim dom i budynki gospodarskie sąsiada, szkoda 600 złr., ogień miał być podłożony; d. 27. b. m. w Dolniczu w pow. żółkiewskim 2 zagrody włościańskie, jak sądzą także przez podpalenie; d. 27. b. m. w Mochnatem w pow. Turka dom włościański z budynkami gospodarskimi, przyczyna niewiadoma, szkoda 200 złr.

Dnia 11. b. m. w Trzetrzewinie, w powiecie sądeckim, spalił się dach na domu od piorunu, szkoda 20 złr.; dnia 13. b. m. w Bakowiskach, w pow. kamioneckim, dom włościański, szkoda 231 złr., przyczyna niewiadoma; dnia 14. b. m. w Przychojeju, w pow. łancuckim, 5 domów włościańskich z budynkami gospodarskimi skutkiem nieostrożności, szkoda 1660 złr.; dnia 15. b. m. w Rakowiskach, w pow. kamioneckim, dom włościański ze stajnią skutkiem nieostrożności, szkoda 250 złr.; dnia 16. b. m. w Łukanowicach, w pow. brzeskim, dom włościański z budynkami gospodarskimi, szkoda 300 złr., żyły komin miał być przyczyną pożaru; dnia 17. b. m. w Łąkach, w tymże powiecie, 3 domy, przyczyna niewiadoma, szkoda 300 złr.; dnia 17. b. m. w Ulersku, w pow. stryjskim, dom włościański z przyczyną niewiadomej; dnia 23. b. m. w Żyznomircu, w pow. buczackim, folwark dworski z 400 kopami tegorocznego zboża, przyczyna niewiadoma; dnia 23. b. m. w Chorobrowie, w pow. sokalskim, dom włościański z budynkami gospodarskimi, szkoda 600 złr., ogień miał być podłożony; dnia 24. w Chorostkowie dom wartości 120 złr., przyczyna niewiadoma; dnia 25. b. m. w Komarnikach, w pow. Turka, dom z budynkami gospodarskimi i 10 sztuk bydła, szkoda 600 złr., ogień miał być podłożony.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W miesiącu czerwcu 1868 były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:									
	Jaroczeń		Szczerzec		Łañcut		Przeworsk		Leżajsk	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austriacką									
Mec pszenicy	4	15	5	15	6	55	5	15	5	50
„ żyta	2	50	3	23	3	85	4	10	4	•
„ jęczmienia	2	21	2	35	3	32	1	33	3	•
„ owsa	1	35	1	75	2	25	1	74	2	20
„ hreczki	2	75	3	•	•	•	3	62	4	•
„ kukurudzy	•	•	•	•	•	•	•	•	•	•
„ ziemniaków	•	•	1	60	•	•	•	•	•	•
Cetnar siana	85	•	88	•	1	30	1	•	1	•
„ wełny	•	•	•	•	•	•	•	•	•	•
„ nas. koniczu	•	•	•	•	•	•	•	•	•	•
Sąg drzewa twardego	6	77	10	•	8	•	7	80	8	40
„ miękkiego	4	97	6	50	5	•	7	•	6	20
Funt mięsa wołowego	•	16	•	15	•	13	•	•	•	13
Mas okowity	•	•	•	40	•	•	•	•	•	•

Ostatnia poczta.

Peszt, 29. lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu izby nizszej Tinku interpeluje ministra wyzna co do jakiegos nauczyciela gymnazyalnego w Hermansztadzie, który miał sprawa okazać niegodnym swego urzedu. Forma interpelacji sprawia powszechne oburzenie. Nastepnie przystapiono do trzeciego czytania ustawy wzgledem podatku dochodowego.

Paryz, 29. lipca. W procesie Stanow zjednoczonych przeciw wlascicielom okretow z Bordeaux i Nantes, sad skazal prezidenta Johnsona na zwrot kosztow procesu, poniewaz przyzident nie udowodnil ze sumy wyplacone Armanowi wplynely z kas publicznych Poludnia. Zarazem sad odrzucil przeciwna skarge Armana jako bezzasadna.

Madryt, 28. lipca. Korespondencya z Lizbony zaprzecza poglosce jakoby Król portugalski miał zamiar odwiedzić Cesarza Napoleona w Plombieres.

W kraju panuje spokój.

Lizbona, 29. lipca. Przybył tu parowiec brazylijski „Seine“. Z Rio-Janeiro nadeszły z d. 8. b. m. doniesienia małoznaczące o wojnie.

Larmiento obwołany prezydentem federacji argentyńskiej.

Nowy York, 16. lipca. Senat przyjął bil upoważniający do emisji 25 milionów 3proc., płatnych banknotami certyfikatów celem spłacenia not zwanych Compound-Interest-Notes.

Salave obwołął się cesarzem Haiti.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. lipca.

Hotel George: PP. Mysłowski Józ., z Zwiniacza. — Przybysławski Wład., z Podola. — Rozwadowski Józ., z Jagielnicy. — Zakrzewscy Ign. i Józ., z Rosyji.

Hotel europejski: Chojecki Stan., z Zarzyc. — Janicki Wład., ze Stubna.

Hotel Langa: Naderer Adolf, c. k. kapitan, z Tarnopola. — Schuster Ant., c. k. porucznik, ze Złoczowa.

Hotel angielski: Drzewiecki Konst., z Remenowa. — Myszkowski Ludw., do Jarosławia.

Hotel Kuhna: Barański Adolf, z Radłowic. — Czerkawski Fel., ze Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. lipca.

PP. Reindl Ant., c. k. major, do Wolicy. — Brzozowski Wikt., do Zażaczy. — Czerwiński Jan, do Ciemięszowicy. — Hudetz Wacł., do Brodek. — Jakubenz Jerzy, do Kopaczynie. — Kowalski Ign., do Teysarowa. — Komar Edm. i Millo Alex., do Wiednia. — Mogilnicki Wacł., do Krakowa. — Polański Fel., do Rudnik. — Raciborowski Wacł., do Wiednia. — Stecher Ferd., do Turynki. — Ujejski Bron., do Lubczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. lipca 1868.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau., Stopień cieńca według Reaun., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 9. god. wiecz.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Table with columns: Effekta, Uaktucz. sprzedazę, Kurs przelicznicy, Kurs ostatni (płaca, zadają). Rows include Złote austriackie, Akcje gal. kol. zel. K. L., Banku hip. gal., Oblig. ind. gal., etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lipca 1868.

1. Dług publiczny.

Table with columns: Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%, od kwietnia do października po 5%, Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 o 5% latach.

Table with columns: Pier. towar., Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 5%, etc.

B. Krajów koronnych.

Table with columns: Obligacje indemn. po 5% za 100 zlr., Nizszej Austrii, Czech, Węgier, Galicyi, Siedmiogrodu, Bukowiny, Galic. pożyczki gład. z r. 1866 po 7%.

2. Akcje.

Table with columns: Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niz. austr. tow. eskomt. po 500 zł., Banku anglo-austriackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.), etc.

3. Listy zastawne.

Table with columns: Banku narod. przeln. do losowania po 5% w w. a., Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%, Galic. banku hyp. po 6%, Węgier. Towar. ziemskie. po 5 1/2%, etc.

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Kol. półn. po 100 zlr. m. k., Kol. półn. po 100 zł. w. a., Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zlr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zlr.

Table with columns: 5. Losy. (za sztukę), Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. zeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k., etc.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Table with columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Table with columns: Dukaty ces. men., Dettos pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. lipca.

Table with columns: 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akcje banku wiedeńskiego kredytowego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Srebro, Dukat pojedynczy.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1687) Kundmachung. (3)

Nr. 12711. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg wird bekannt gemacht, daß die Tabak- und Stempel-Kleintrafik zu Lemberg sub Nr. 5 1/4 im Concurrencywege zu verpachten ist.

Der Ersteher hat das Tabakmateriale in der Großtrafik Nr. 1. die Havanna-Zigaren und die Stempelmarken aber bei dem k. k. Tabakbezirk- und Stempel-Hauptmagazine in Lemberg gegen gleich baare Bezahlung zu beziehen, und den bedungenen Pachtzins vom Tage der Uebernahme der Trafik bei dem k. k. Hauptzollamte in Lemberg monatlich vorhinein zu entrichten.

Der Verkehr in dieser Trafik belief sich im Jahre 1867, und zwar:

Table with columns: a) beim Tabak auf, b) bei Stempelmarken auf, Der Tabak-Kleinvertriebsgewinn auf, und die Provision von Stempelmarken auf.

Die Bewerber um dieses Commissionsgeschäft haben ihre schriftlichen veriegelten Offerte bis zum 11ten (11.) August 1868 zwei Uhr Nachmittags bei der oberwähnten k. k. Finanz-Bezirks-Direction einzubringen.

Die Offerten sind mit der legalen Nachweisung der Großjährigkeit, mit dem Moralitätszeugniße und mit der Quittung einer Gefällscasse über den Erlag des Reugelbes von Fünfzig Gulden österr. Währ. zu versehen.

Die näheren Licitationsbedingungen können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction. Lemberg, am 24. Juli 1868.

(1677) Edict. (3)

Nr. 4581. Vom k. k. Saybuscher Bezirksgerichte wird dem Hyacinth Namysłowski, Marianna de Namysłowskie Pawełek und Ursula de Namysłowskie Nowotarska ob deren unbekanntem Aufenthaltsorte mittelst dieses Edictes bekannt gegeben, daß über Ansuchen der Eheleute Wencel und Francisca Böhm deren Intubulation als Eigenthümer der auf den Namen des Hyacinth Namysłowski, Marianna Pawełek und Ursula Nowotarska intabulirten Realitätsantheile sub Conscr. Nr. 361 alt, 391 neu in Saybusch mit dem Bescheide vom 12. Februar 1868 J. 4581 ex 66 bewilligt und dieser Bescheid dem für den obgenannten Abwesenden bestellten Curator Herrn Franz Rybarski zugestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte. Saybusch, am 12. Februar 1868.

(1669) Kundmachung. (3)

Nr. 10199. Zu Folge der im Einvernehmen mit dem königl. ungarischen Handelsministerium gegebenen Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel und Volkswirtschaft wird die Passagiergebühr bei allen in galizischen Postbezirke, dann zwischen Czernowitz und Bistritz, zwischen Kolomea und Marmoros-Szigeth, zwischen Stryj und Munkacz, zwischen Dukla und Kaschau, und zwischen Bochnia und Keszmark verkehrenden Malle-, respective Personen-Posten, vom 1ten August 1868 angefangen, auf Bierzig Kreuzer (40 kr.) pr. Person und eine Meile festgesetzt.

Von der k. k. galiz. Post-Direction. Lemberg, am 20. Juli 1868.

Obwieszczenie.

L. 10199. W skutek upoważnienia wysokiego c. k. ministerstwa dla handlu i gospodarstwa narodowego, w porozumieniu z król. węgierskiem mini-

sterstwem handlu wydanego ustanawia się należytość od osoby, przy wszystkich w galicyjskim okręgu pocztowym, dalej między Czerniowcami i Bystrzycą, między Kołomyą a Marmorosz-Szygetem, między Stryjem a Munkaczem, między Duklą a Koszycami i między Bochnią a Lewoczą kursującymi pocztami wozowemi względnie osobowemi począwszy od 1. sierpnia 1868 na czterdzieści centów (40 c.) od mili.

Z c. k. galic. dyrekcji pocztowej.

Lwów, dnia 20. lipca 1868.

(1684) Concurs-Kundmachung. (2)

Nr. 37660. Zu befehen: Eine Amtsdienersstelle bei der Landeshauptkassie in Lemberg mit dem Gehalte jährlicher 315 fl. öst. W. Gesuche sind unter Nachweisung insbesondere der Kenntniß der Landessprachen binnen vier Wochen bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg einzubringen.

Nur solche Individuen können mit Aussicht auf Erfolg um diese Stelle einschreiten, welche bereits zur Staats-Verwaltung in Dienstverbande stehen, oder sich im Stande der Disponibilität befinden. k. k. Finanz-Landes-Direction. Lemberg, am 15. Juli 1868.

(1680) Edikt. (2)

L. 33291. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa posiadaczy niby zgubionych książeczek galic. kasy oszczędności, a mianowicie Nr. 21648 na imię Anny Szarawary w ilości 45 zł. w. a. z odsetkami od dnia 28. marca 1861 opiewającej i Nr. 7611 na imię Joanny Kocowskiej w ilości 111 zł. w. a. z odsetkami od dnia 22go czerwca 1862 opiewającej, ażeby te książeczki w przeciągu sześciu miesięcy sądowi okazali, gdyż inaczej po upływie tego terminu takowe za amortyzowane uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. czerwca 1868.

(1692) **E d y k t.** (1)

Nr. 6988. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze niniejszym wiadomo czyni Walentemu i Franciszce z Bąkowskich Jaszowski Konarzewskich z miejsca pobytu i życia niewiadomym, niemniej ich z imienia niewiadomym spadkobiercom lub prawonabywcom, że w dniu 15. czerwca 1868 do l. 6988 p. Jan Komarnicki przeciw nim wytoczył pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Łopuszny praw z kontraktu dzierżawnego w dniu 1. kwietnia 1842 zawartego wypływających Dom. 224 pag. 381 nr. 28 on. intabulowanych, w załatwieniu którego pozwu do ustnej rozprawy sporu dzień sądowy na 28. sierpnia 1868 o godzinie 10tej zrana przeznaczony został.

Wzywa się przeto Walentego i Franciszkę z Bąkowskich Jaszowski Konarzewskich, tudzież ich spadkobierców lub prawonabywców, którym p. adwokat krajowy Dr. Czaderski z substytucją p. adwokata Dr. Ehrlich jako kurator ustanowiony został, aby wszelkich środków do obrony wcześniej użyli, ile że inaczey skutki zaniedbania sobie sami przypisać będą musieli.

Sambor, 30. czerwca 1868.

(1693) **E d y k t.** (1)

Nr. 40385. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy niniejszym edyktem nieobecne Klemensa Pierzchałę zawiadamia, iż przeciw temu na prośbę Bazylego Towarnickiego nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. a. w. z p. n. pod dniem 28 lipca 1868 do l. 40291 wydany został.

Gdy terażniejsze miejsce pobytu tegoż jest niewiadomem, to ustanawia się dla Klemensa Pierzchały na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata krajowego p. Dr. Sermaka z substytucją p. adwokata krajowego Dr. Goreckiego, i temuż powyż powołaną uchwałę tego sądu doręcza się.

Lwów, dnia 28. lipca 1868.

(1694) **E d y k t.** (1)

Nr. 37718. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą p. Teresę Cikowską, iż w skutek wniesionego przeciw niej podania Süssel Stroh z dnia 14. lipca 1868 do l. 37718 uchwałę z dnia 22. lipca 1868 do l. 37718 nakaz płatniczy na sumę wekslową 450 złr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Męcińskiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 22. lipca 1868.

(1706) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 541. Ces. król. sąd powiatowy w Sanoku zarządził celem ściągnięcia wierzytelności 315 złr. a. w. z 5% od połowy tej sumy za czas od 1. maja 1865 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi i kosztami sądowemi w kwocie 15 złr., dalej egzekucyi w kwocie 10 złr. i terażniejszymi w kwocie 37 złr. 81 kr. a. w. przyznaniem, przymusową sprzedaż realności pod Nr. kons. 91 przy ulicy głównej do rynku prowadzącej, w Sanoku położoną, w 3ch terminach, a to: 24. sierpnia, 24. września i 22. października 1868, każdą razą o godzinie 10tej zrana w sądzie, gdzie przy pierwszym i drugim terminie sprzedaż ta realność przynajmniej w cenie szacunkowej, zaś przy trzecim terminie bez poprzedniego zaskuchania wierzycieli celem ułatwiających warunków nawet niżej ceny szacunkowej, jednak za cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie zahypotekowanych wierzycieli (na teraz z wierzytelnościami do wysokości 635 złr. a. w. z p. n.) wystarczyła.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3067 złr. 52 $\frac{1}{2}$ kr. a. w.

Wadium wynosi 300 złr. a. w. w gotówce, lub w papierach kredytowych galicyjskich według kursu na dniu licytacyi.

Dalsze warunki licytacyi, akt oszacowania, wyciąg tabularny przejrzeć można w sądzie, a o wysokości podatków wywieść się można w c. k. urzędzie podatkowym w Sanoku.

O tem uwiadamia się obie strony i wierzycieli tabularnych, a to: Perłę Schönbachową i ks. Antoniego Laureckiego do rąk własnych, zaś niewiadomego z życia i miejsca pobytu właściciela nie wymienionego, złożonej w depozycie dawnego magistratu Sanockiego znalezionej kwoty 9 złr. 58 $\frac{2}{3}$ kr. a. w., dalej tych wierzycieli, którzyby po dniu 7. lutego 1868 do tabuli weszli, lub którymby dla jakiej-bądź przeszkody rezolucya sprzedaż pozwalająca doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora w osobie p. Teofila Lewickiego, c. k. notaryusza w Sanoku ustanowionego i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 15. czerwca 1868.

(1705) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1579. Ces. król. sąd powiatowy podaje do wiadomości powszechnej, iż celem wydobycia wywalczonej przez Juliannę Rzepkową przeciw nieletnim Ignacemu i Jakóbowi Wilczkom przez ojca Józefa Wilczka zastąpionych należności 280 złr. wraz z przyznaniem kosztami sporu per 5 złr., kosztami egzekucyjnymi pr. 5 złr. 68 kr., 9 złr. 44 kr. i 3 złr. 36 kr. 12 złr. 35 kr., tudzież dalszych kosztów egzekucyjnych odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację realności w Rakszawie pod Nr. kons. 370 star. 580 now. położonej, tudzież budynków do tego

należących w trzech terminach dnia 13go sierpnia, 11go września i 15go października 1868, każda razą o godzinie 10tej zrana na gruncie do sprzedaży przeznaczonym, że za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa per 270 złr. 26 $\frac{1}{2}$ kr. w. a., poniżej której ta realność przy dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie zostanie, przy trzecim zaś terminie nawet niżej tej ceny sprzedaną będzie; zresztą że dalsze warunki licytacyi, tudzież akt opisania i akt oszacowania tej realności w sądowej registraturze każdego czasu przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 23. lipca 1868.

(1704) **E d y k t.** (1)

Nr. 15990. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie p. Władysławowi Węglowskiemu niniejszym edyktem czyni wiadomo, że na prośbę Wojciecha Kłaput uchwałę z dnia 5. kwietnia 1867 do l. 7979 extabulacya sumy 210 złr. w. a. z p. n. Dom. 384, pag. 145 nr. 15 on. w stanie biernym części dóbr Lgota na rzecz Władysława Węglowskiego zaprenotowanej wraz z odmownym ustępem uchwały do l. 26806 ex 1863 dozwoloną została.

Ponieważ miejsce pobytu p. Władysława Węglowskiego jest nieznanem, przeto tenże c. k. sąd krajowy dla niego p. adwokata tutejszego Dra. Natkisa ze zastępstwem p. adwokata Dra. Frenkla za kuratora ustanawia, któremu powyższa uchwała tabularna się doręcza.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1868.

(1701) **G d i c t.** (1)

Nro. 2852. Bom k. k. Bezirksgerichte zu Podhajec wird hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß über Ansuchen des Hrn. Jacob Ohrenstein zur Hereinbringung der gegen die Eheleute Oiser und Beile Seide erstegten Forderung von 160 fl. sammt den bereits mit 6 fl. 88 kr. und gegenwärtig mit 6 fl. 8 kr. zuerkannten Executionskosten die executiv Feilbietung der den Eheleuten Oiser und Beile Seide gehörigen Realitätshälfte Nr. 164 in Podhajec bewilligt, und unter nachstehenden Bedingungen am 24ten August, 11. September und 28. September 1868, jedesmal um 9 Uhr früh, bei der 3ten Feilbietung auch unter dem Schätzungswerthe vorgenommen werden wird.

1. Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswertß mit 412 fl. 50 kr. öst. W. angenommen.

2. Jeder Kauflustige wird verpflichtet sein vor Beginn der Licitation 10% des Schätzungswertßes im Betrage von 41 fl. öst. W. als Vadium zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen, welches sodann nach beendeter Licitation rückgestellt, dem Ersteher aber in den Meistboth eingerechnet werden wird.

3. Sofort nach gerichtlicher Bestätigung des Licitationsactes hat der Ersteher spätestens binnen 14 Tagen den ganzen Kaufschilling zu erlegen, widrigenfalls auf dessen Gefahr und Kosten eine neue Feilbietung wird ausgeschrieben werden.

4. Nach gezahltem Kaufschilling wird der Ersteher in den phisichischen Besitz dieser Realitätshälfte eingeführt, ihm das Eigenthumsdekret ausgefertigt und sämtliche auf dieser Realitätshälfte haftenden Lasten auf den Kaufpreis übertragen.

Uebrigens können der Schätzungsact und die Licitations-Bedingnisse in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Podhajec, am 27. Juli 1868.

(1700) **E d y k t.** (1)

Nr. 1166. Ces. król. sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niniejszym domniemanych spadkobierców s. p. Jędrzeja młodszego z Motycza poduchownego, że tenże Jędrzej Złotek wniósł pod dniem 5. czerwca 1866 do l. 1539 pozew przeciw Janowi Złotkowi młodszemu o własność i oddanie gospodarstwa pod Nr. kons. 42 w Motyczu poduch. położonego z p. n. Gdy zaś Jędrzej Złotek zmarł przed doręczeniem mu tego pozwu, przeto dla nieobjętej jego masy ustanawia się kuratorem Jana Złotka (syna Andrzeja młodszego) z Motycza poduchownego, i do dalszej rozprawy w tym sporze wedle przepisów post. eyw. galic. wyznacza termin na 19. września r. b. o godz. 9tej rano.

Oznajmia się więc niewiadomym spadkobiercom powoda, aby na terminie tym albo sami osobiście się stawili, albo dotyczące sposoby obrony udzielili kuratorowi, lub też innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, i w ogóle wszystkiego użyli, co im ku prawnej obronie służyć może, w przeciwnym bowiem razie zle skutki sami sobie przypisać będą musieli, jakieby ponieśli z zaniedbania tego.

Rozwadów, dnia 29. maja 1868.

(1699) **E d y k t.** (1)

Nr. 1068. Ces. król. sąd powiatowy Kolbuszowski zawiadamia Stanisława Biesiadeckiego z Kolbuszowej, niewiadomego miejsca pobytu, iż Michał Biesiadecki brat jego w grudniu 1860 beztestamentalnie zmarł, i on wraz z innemi do spadku pozostałego jest powołany, i zarazem go wzywa, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tymże sądzie się zgłosił, ile że spadek by pertraktowano tylko z tymi, którzy się do spadku zgłosili, i z rzeczonym kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 13. czerwca 1868.

(1707) **Kundmachung.** (1)

Nr. 34777. Zur Sicherstellung der zur Confection der dem Kaluzser k. k. Bezirke zugewiesenen Staatsstrassen für das J. 1869 oder für eine dreijährige Periode, nämlich die Jahre 1869, 1870 und 1871 erforderlichen Deckstoffes wird hiemit die Offertverhandlung ausgeschrieben.

Der für das Jahr 1869 sicherzustellende Deckstoff beträgt, und zwar auf der:

a) Biaka - Stryj - Sniatyner Strasse
3225 Prismen à 54 Cub. Schuh im Be- fl. kr.
trage 8373 32 $\frac{1}{2}$

b) Brzuchowicer-Bursztyn-Podhorkier Strasse
400 Prismen à 54 Cub. Schuh im Be-
trage 991 40

c) Roźniatów-Rosulnaer Strasse
470 Prismen à 54 Cub. Schuh im Be-
trage 1402 30

Zm Ganzen 4095 Prismen im Betrage 10767 2 $\frac{1}{2}$ österr. Währ.

Der diesbezügliche Kostenüberschlag, dann die allgemeinen und speciellen Lieferungsbedingungen, namentlich die mit hierortiger Verordnung vom 13ten Juni 1856 J. 23821 kundgemachten Offertbedingungen können bei dem k. k. Bezirksamte in Kalusz eingesehen werden.

Unternehmungslustige werden hiemit aufgefordert, ihre mit einem 10% Vadium belegten vorchriftsmäßig verfaßten Offerten bis längstens 18ten August l. J. bei dem genannten Bezirksamte zu überreichen.

Nachträgliche Angebote und nicht vorchriftsmäßig verfaßte Offerten werden nicht berücksichtigt.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 18. Juli 1868.

Obwieszczenie.

L. 34777. Dla zabezpieczenia kamiennego materiału potrzebnego do utrzymania gościńców rządowych, przydzielonych do Kaluskiego c. k. powiatu budowniczego na rok 1869 albo też na trzyletni przeciąg czasu, mianowicie na lata 1869, 1870 i 1871 rozpisuje się niniejszem licytację zapomocą ofert.

Przypadające do zabezpieczenia na rok 1869 materiał kamienny wynosi, a to:

a. Na gościńcu między Biaką, Stryjem i Sniatynem
3225 przyzm po 54 stóp kubiczn. w ce- zł. kr.
nie 8373 32 $\frac{1}{2}$

b. Na gościńcu między Brzuchowicami Bursztynem i Podhorkami.
400 przyzm po 54 stóp kub. w cenie . . 991 40

c) na gościńcu między Roźniatowem i Rosulną.
470 przyzm po 54 stóp kubiczn. w ce-
nie 1402 30

Razem 4095 przyzm w cenie . 10767 2 $\frac{1}{2}$ wal. austr.

Dotyczący kosztorys, tudzież ogólne i osobne warunki dostawy, mianowicie zaś obwieszczone tu-tejszem rozporządzeniem z 13go czerwca 1856 liczbą 23821 warunki licytacyi ofertowej można przeglądać w c. k. urzędzie powiatowym w Kaluszu.

Cheących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się niniejszem, ażeby swoje oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 10procentowe wadium, wnieśli najdalej po dzień 18go sierpnia r. b. do rzeczzonego c. k. urzędu powiatowego.

Późniejsze oświadczenie, jako też nie ułożone podług przepisu oferty nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. lipca 1868.

(1697) **G d i c t.** (1)

Nr. 6786. Bom k. k. Zloczower Kreisgerichte wird der dem Wohnorte nach unbekanntem Fr. Ludwika Osmiałowska Gutsbesitzerin aus Janczyn mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider sie Salamon Nathansohn, Osias Dawid, Hersch Rappaport und Moses L. Rosenzweig wegen Uebergabe von 40 Koroz Waizen oder Zahlung des Wertes pr. 412 fl. öst. W., dann Zahlung der Summe pr. 2129 fl. österr. Währ. sammt Nebengebühren eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 28. September 1868 11 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Fr. Ludwika Osmiałowska unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu Zloczów zur Vertretung der Belangten auf Gefahr und Kosten derselben den hiesigen Landes-Advocaten Herrn Dr. Wesolowski mit Substitution des Herrn Landesadvocaten Dr. Warteresiewicz als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zu seiner Vertretung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehende Folgen selbst beizumessen haben wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Zloczów, am 22. Juli 1868.